

Papież do dyplomatów: apel o zapewnienie wolności religijnej

Znaczenie wymiaru religijnego, podstawowe dla człowieka i dla równowagi na świecie, przypomniał Papież, spotykając się w poniedziałek z akredytowanymi przy Stolicy Apostolskiej dyplomatami z okazji tradycyjnej wymiany życzeń noworocznych.



Znaczenie wymiaru religijnego, podstawowe dla człowieka

i dla równowagi na świecie, przypomniał Papież, spotykając się w poniedziałek z akredytowanymi przy Stolicy Apostolskiej dyplomatami z okazji tradycyjnej wymiany życzeń noworocznych.

Benedykt XVI uzasadnił w ten sposób potrzebę wolności religijnej. Przypomniał, że poświęcił jej swe ostatnie orędzie na Światowy Dzień Pokoju i podejmował ten temat podczas swych ubiegłorocznych podróży apostolskich. Wiązał się też z nim październikowy Synod Biskupów o Bliskim Wschodzie. „Zamachy, które sieją śmierć, cierpienia i zamieszanie wśród chrześcijan Iraku, skłaniając ich aż do

opuszczenia ziemi, gdzie ich przodkowie żyli od wieków, głęboko nas przygnębiły – mówił Papież. – Ponawiam pełen troski apel do władz tego kraju i do muzułmańskich zwierzchników religijnych, by sprawili, że ich chrześcijańscy rodacy będą mogli żyć bezpiecznie i nadal wносить wkład w społeczeństwo, do którego pełnoprawnie należą. Także w Egipcie, w Aleksandrii, terroryzm brutalnie uderzył w wiernych modlących się w kościele. To następstwo ataków jest jeszcze jednym znakiem pilnej potrzeby, by rządy tego regionu zastosowały mimo trudności i pogroźek skuteczne kroki dla ochrony mniejszości religijnych. Czyż trzeba to jeszcze powtarzać? Na Bliskim Wschodzie «chrześcijanie są pierwotnymi i autentycznymi obywatelami, lojalnymi względem swej ojczyzny i wiernie wywiązującymi się z wszystkich swoich obowiązków względem kraju. Jest rzeczą naturalną, że powinni oni móc korzystać ze wszystkich praw obywatelskich, wolności sumienia i wyznania, wolności w dziedzinie kształcenia i wychowania oraz korzystania ze środków przekazu» (Orędzie Synodu Biskupów o Bliskim Wschodzie). W związku z tym doceniam troskę o prawa najsłabszych i polityczną dalekowzroczność, jaką wykazały w ostatnich dniach pewne kraje Europy, domagając się zgodnej odpowiedzi Unii Europejskiej w obronie chrześcijan na Bliskim Wschodzie. Chciałbym wreszcie przypomnieć, że prawa do wolności religijnej nie stosuje się w pełni tam, gdzie zapewnia się tylko wolność kultu, i to ograniczoną”. Papież upomniał się też o prawa chrześcijańskich pracowników zagranicznych na Półwyspie Arabskim i zaapelował do władz Pakistanu o zniesienie ustawy o bluźnierstwie, będącej pretekstem do prześladowania mniejszości religijnych. Przypomniał przy tym tragiczne zabójstwo gubernatora Pendżabu. Nawiązał do aktów przemocy wobec chrześcijan w południowej i południowo-wschodniej Azji oraz w Afryce, wymieniając niedawne ataki na kościoły w Nigerii. Wyraził solidarność z przeżywającymi trudności i doświadczenia katolikami chińskimi, a władze kubańskie zachęcił do rozwijania rozpoczętego dialogu. Przeszedł dalej do zagrożeń wolności religijnej,

występujących na Zachodzie. „Mam na myśli przede wszystkim kraje, gdzie kładzie się wielki nacisk na pluralizm i tolerancję, ale religię sypcha się coraz bardziej na margines – kontynuowała Ojciec Święty. – Istnieje tendencja do traktowania religii, i to każdej, jako czynnika bez znaczenia, obcego nowoczesnemu społeczeństwu czy nawet destabilizującego. Próbuje się na różne sposoby przeszkodzić jej wywierać jakikolwiek wpływ na życie społeczne. Dochodzi do tego, że wymaga się od chrześcijan, by wykonywali czynności zawodowe bez odnoszenia się do swoich przekonań religijnych i moralnych, a nawet wbrew nim. Tak dzieje się na przykład tam, gdzie obowiązują ustawy ograniczające prawo pracowników służby zdrowia czy wymiaru sprawiedliwości do sprzeciwu sumienia. W tym kontekście trzeba się cieszyć październikową rezolucją Rady Europy chroniącą prawo personelu medycznego do klauzuli sumienia wobec pewnych aktów poważnie godzących w prawo do życia, jak aborcja”. Benedykt XVI zwrócił też uwagę na usuwanie świąt i symboli religijnych, zwłaszcza chrześcijańskich, z życia publicznego. Jest to ograniczanie praw wierzących i zarazem odcinanie się od kulturowych korzeni licznych narodów. Ojciec Święty wyraził wdzięczność tym rządóm, a także instytucjom kościelnym i społecznym, włącznie z prawosławnym patriarchatem moskiewskim, które stanęły w obronie takich wartości. „Uznawać wolność religijną oznacza ponadto zapewnić wspólnotom religijnym możliwość swobodnego działania w społeczeństwie przez inicjatywy w dziedzinie socjalnej, charytatywnej czy edukacyjnej – stwierdził Papież. – Zresztą wszędzie na świecie stwierdzić można owocność dzieł Kościoła katolickiego na tym polu. Niepokoi fakt, że w tej służbie wspólnot religijnych dla całego społeczeństwa, zwłaszcza dla edukacji młodych pokoleń, przeszkadza się projektami ustawodawczymi grozącymi tworzeniem swego rodzaju państwowego monopolu szkolnego, jak to widać w pewnych krajach Ameryki Łacińskiej. Wzywam wszystkie rządy, by rozwijały systemy wychowawcze respektujące podstawowe prawo rodzin do decydowania

o edukacji dzieci. Nie mogę też pominąć milczeniem innego zamachu na wolność religijną rodzin w pewnych krajach europejskich. Narzuca się tam udział w kursach wychowania seksualnego czy obywatelskiego, przekazujących koncepcje osoby i życia rzekomo neutralne, ale w rzeczywistości oparte na antropologii przeciwnej wierze i zdrowemu rozsądkowi”. Papież podkreślił, że działalność Stolicy Apostolskiej, w tym jej konkordaty i inne porozumienia z państwami, służą wolności religijnej. Wyraził zadowolenie ze zgody władz Wietnamu na ustanowienie papieskiego przedstawiciela, który będzie odwiedzał tamtejszą wspólnotę katolicką na znak troski o nią Następcy Piotra. „Chciałbym w końcu podkreślić raz jeszcze z naciskiem, że religia nie jest dla społeczeństwa problemem, nie jest czynnikiem niepokoju czy konfliktu. Chciałbym powtórzyć, że Kościół nie szuka przywilejów, nie chce ingerować w dziedziny obce jego misji, lecz po prostu pełnić ją w wolności. Zachęcam wszystkich do uznania wielkiej lekcji historii: «Czyż można zaprzeczyć, że wielkie religie świata wniosły wkład w rozwój cywilizacji? Szczere poszukiwanie Boga doprowadziło do większego poszanowania godności człowieka» (orędzie na Światowy Dzień Pokoju 2011). Niech żadne ludzkie społeczeństwo nie pozbawia się z własnej woli zasadniczego wkładu, jaki stanowią osoby i wspólnoty religijne”. ak/ rv

Radio Watykańskie

Zobacz też: Zabójstwo obrońcy Asii Bibi